

**Kodeks spółek  
handlowych. Tom II B.  
Spółka z ograniczoną  
odpowiedzialnością.  
Komentarz do art. 227-300**

**Art. 227.** [Sposób podejmowania uchwał]

§ 1. Uchwały wspólników są podejmowane na zgromadzeniu wspólników.

§ 2. Bez odbycia zgromadzenia wspólników mogą być powzięte uchwały, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie, które ma być powzięte, albo na głosowanie pisemne.

## Spis treści

	Nb		Nb
I. Uwagi ogólne . . . . .	1–5	C. Przewodniczący zgromadzenia i czynności zgromadzenia . . . . .	34–53
II. Legitymacja do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników i wykonywania prawa głosu w zgromadzeniu . . . . .	6–25	a. Wybór przewodniczącego . . . . .	34–43
A. Wspólnicy i inni uprawnieni do głosu . . . . .	6–16	b. Kompetencje przewodniczącego i czynności zgromadzenia . . . . .	44–53
a. Legitymacja do udziału w zgromadzeniu lub głosowaniu . . . . .	6–10	D. Przerwa w obradach zgromadzenia wspólników . . . . .	54–70
b. Dopuszczenie lub odmowa dopuszczenia do udziału w zgromadzeniu . . . . .	11–16	a. Uwagi wstępne . . . . .	54–56
B. Członkowie organów oraz likwidatorzy . . . . .	17–23	b. Odroczenie obrad . . . . .	57–67
C. Udział osób trzecich w zgromadzeniu wspólników . . . . .	24–25	c. Przerwa techniczna . . . . .	68–70
III. Podejmowanie uchwał na zgromadzeniu wspólników . . . . .	26–76	E. Regulamin zgromadzenia wspólników . . . . .	71–76
A. Uwagi wstępne . . . . .	26–29	IV. Podejmowanie uchwał poza zgromadzeniem wspólników . . . . .	77–97
B. Osoba otwierająca zgromadzenie . . . . .	30–33	A. Uwagi wspólne . . . . .	77–85
		B. Tryb obiegowy („kurenda”) . . . . .	86–88
		C. Głosowanie pisemne . . . . .	89–90
		D. Wyłączenia pisemnych sposobów podejmowania uchwał . . . . .	91–97
		V. Głosowanie elektroniczne . . . . .	98

## I. Uwagi ogólne

1 1. Przepis art. 227, zaś od 1.4.2016 r. także przepis art. 240<sup>1</sup> określają dopuszczalne sposoby podejmowania uchwał wspólników spółki z o.o. W odróżnieniu od spółki akcyjnej, której akcjonariusze mogą podejmować uchwały wyłącznie na walnym zgromadzeniu, udziałowcom spółki z o.o. tradycyjnie stwarza się **możliwość przyjęcia uchwał także poza zgromadzeniem wspólników** – art. 227 § 2 KSH stanowi kontynuację art. 220 zd. 2 KH. Wiąże się to z brakiem wymogu zaprotokołowania przez notariusza każdej uchwały wspólników spółki z o.o. (inaczej por. art. 421 § 1), jak i zakładaną rolą spółki z o.o. mającej w założeniu składać się z niewielu wspólników. Umożliwienie powzięcia uchwał poza forum zgromadzenia jest przejawem koniecznego **odformalizowania** reguł funkcjonowania spółki z o.o. w stosunku do drugiej ze spółek kapitałowych i uproszczenia sposobu podejmowania decyzji leżących w kompetencji wspólników.

Obok tradycyjnych sposobów podejmowania uchwał wspólników, obecnie wyróżnionych w art. 227 KSH, a wcześniej w art. 220 KH, wraz z dążeniem ustawodawcy do uatrakcyjnienia spółki związanej przy pomocy wzorca uchwały udostępnionego w systemie teleinformatycznym, w art. 240<sup>1</sup> zastrzeżono możliwość podejmowania uchwał przez wspólników takiej spółki w trybie odpowiadającym sposobowi jej związania. W rezultacie, z powołanych art. 227 oraz art. 240<sup>1</sup> § 1 wynika, że uchwały wspólników spółki z o.o. mogą być podejmowane:

1) na „klasycznym” **zgromadzeniu wspólników** (art. 227 § 1);

- 2) poza zgromadzeniem, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie, które ma być powzięte (art. 227 § 2); tryb ten nazywany bywa głosowaniem **w trybie obiegowym bądź kurendą**;
- 3) poza zgromadzeniem, w drodze **głosowania pisemnego** (art. 227 § 2),
- 4) w spółce, której umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy – **przy wykorzystaniu wzorca uchwały** udostępnionego w systemie teleinformatycznym (art. 240<sup>1</sup> § 1 i 2), **w tzw. trybie elektronicznym**.

Przepis art. 240<sup>1</sup> § 1 nie zawiera analogicznej wzmianki jak art. 227 § 2, iż uchwała powzięta w trybie elektronicznym zapada poza zgromadzeniu wspólników. Brak wymogu jednoczesnej obecności głosujących w tym samym miejscu, a nawet w tym samym czasie, przesądza wszakże o niemożności przyjęcia, że do powzięcia uchwały w trybie elektronicznym dochodzi na zgromadzeniu wspólników (szerzej por. uw. do art. 240<sup>1</sup>, Nb 3).

2. W sposób przewidziany w art. 227 § 2 uchwały mogą podejmować wspólnicy 2 każdej spółki z o.o., zasadniczo w każdej sprawie, chyba że w danym wypadku z ustawy lub umowy spółki wynika niedopuszczalność skorzystania z pisemnych sposobów głosowania, z uwagi na przedmiot uchwały, tryb jej powzięcia lub sposób zaprotokołowania (por. niżej, pkt IV.D). Natomiast skorzystanie z trybu powzięcia uchwały określonego w art. 240<sup>1</sup> jest ograniczone podmiotowo (do spółek zawiązanych przy pomocy wzorca uchwały) oraz przedmiotowo (do spraw, dla których rozstrzygnięcia udostępniono stosowny wzorzec).

3. Komentowany przepis nie hierarchizuje trybów podejmowania uchwał. Jednakże 3 zarówno z systematyki art. 227, jak i z faktu, że pisemne sposoby podejmowania uchwał wyłączone są w określonych sprawach, wynika, że **zasadą** jest podejmowanie uchwał na zgromadzeniu wspólników. W praktyce obrotu zaznacza się też zdecydowana **rezerwa udziałowców co do posługiwania się mniej sformalizowanymi sposobami podejmowania uchwał**. Nie wykształciła się w Polsce tradycja podejmowania decyzji udziałowców poza fizycznym ich zebraniem. Prosty dokument obejmujący tylko treść uchwały i podpisy wspólników, bez towarzyszącego protokołowi zgromadzenia wspólników formalizmu, jawi się jako mniej wiarygodny czy stwarzający ryzyko podważenia. Nawet w spółkach o nielicznym składzie, czy wręcz jednoosobowych, uchwały wspólników najczęściej przyjmowane są na zgromadzeniach wspólników odbywanych głównie w trybie art. 240 i protokołowanych z wszelkimi didaskaliami stosownie do art. 248, co niekiedy trąci groteską, gdy jedyny wspólnik protokołuje jednomyślne uchwały o wyborze samego siebie na przewodniczącego (zamiast o tym, że funkcję tę objął) i o przyjęciu porządku obrad (zamiast tego, że porządek ten ustalił) wobec braku sprzeciwu któregokolwiek (*sic!*) z obecnych.

4. Wybór sposobu powzięcia uchwały jest istotny z punktu widzenia należytego 4 wykonywania obowiązków organów spółki. Jakkolwiek w sposób określony w art. 227 § 2 możliwe jest szybsze powzięcie uchwały niż na zgromadzeniu wspólników, to jednak naturalnym ograniczeniem efektywności tych instrumentów jest wymóg konsensusu wszystkich wspólników, czy to na treść uchwały, czy to na głosowanie pisemne. W przypadku gdy powzięcie uchwały leży w interesie spółki, na **zarządzie spoczywa obowiązek wyboru**, z należyłą starannością, **odpowiedniego trybu doprowadzenia do powzięcia uchwały**. Zarząd musi ocenić, czy zainicjować głosowanie w sposób pisemny, co może pozwolić na szybsze podjęcie decyzji, ale i tworzy ryzyko, że głosowanie zakończy się fiaskiem, czy jednak zwołać zgromadzenie wspólników, co

opóźni rozstrzygnięcie. W pilnych sprawach zalecać należy zwołanie zgromadzenie w sposób przewidziany w art. 238, wraz ze wskazaniem w zaproszeniach możliwości odbycia zgromadzenia w trybie art. 240, w proponowanym krótszym terminie, a niezależnie od tego podjęcie próby powzięcia uchwały w sposób pisemny.

- 5 5. Przepisy KSH używają zarówno sformułowania „**uchwała wspólników**” (np. art. 228), jak i „**uchwała zgromadzenia wspólników**” (np. art. 506 § 1). *Prima facie* miałyby to znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy dana sprawa może być przedmiotem uchwały powziętej w jednym ze sposobów przewidzianych w art. 227 § 2: dopuszczalność powzięcia uchwały poza zgromadzeniem byłaby wykluczona wówczas, gdy ustawa wyraźnie odnosi się do „uchwały zgromadzenia wspólników”. Trzeba wszakże podnieść, że użycie tych terminów jawi się jako **przypadkowe**. Przykładowo, w obowiązującym do 15.1.2004 r. brzmieniu art. 17 § 1 odwoływał się jedynie do przypadków, gdy ustawa nakazywała dla dokonania określonej czynności przez spółkę uzyskać zgodę wyrażoną w postaci uchwały zgromadzenia wspólników – absurdalny byłby jednak efekt literalnej wykładni, prowadzącej do wniosku, że zgoda nie może być wyrażona w uchwale powziętej zgodnie z art. 227 § 2. Z kolei art. 228, wskazując, kiedy wymagane jest powzięcie „uchwały wspólników”, wymienia w pkt 1 i 2 sprawy leżące w gestii zwyczajnego zgromadzenia wspólników, w których możliwość głosowania pisemnego jest wyłączona (art. 231 § 4). Brak więc podstaw, by jedynie na podstawie takiego zróżnicowania terminologicznego wyciągać wnioski o niedopuszczalności powzięcia uchwały w trybie pisemnym w sprawach, w których KSH stanowi o powzięciu uchwały zgromadzenia wspólników, osobno nie wymagając (jak np. w art. 233 § 1) jego zwołania. Por. szerzej Nb 97.

## II. Legitymacja do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników i wykonywania prawa głosu w zgromadzeniu

### A. Wspólnicy i inni uprawnieni do głosu

#### a. Legitymacja do udziału w zgromadzeniu lub głosowaniu

- 6 1. Do **uczestniczenia** w zgromadzeniu **uprawniona jest osoba będąca wspólnikiem spółki w chwili wykonywania uprawnienia na zebraniu**. Nie jest rozstrzygająca chwila rozpoczęcia obrad: nie jest wykluczone, że w ich trakcie dojdzie do skutecznego wobec spółki zawiadomienia o przejściu udziałów zgodnie z art. 187 § 1, tym bardziej jest to możliwe w czasie pomiędzy przerwaniem a wznowieniem obrad (por. niżej, pkt III.D.b). **Analogicznie** na moment wykonywania stosownych uprawnień należy ustalać prawo do udziału **zastawników i użytkowników** wyposażonych w prawo głosu (art. 187 § 2). W przypadku uchwał podejmowanych poza zgromadzeniem (art. 227 § 2, art. 240<sup>1</sup>) decyduje status osoby uprawnionej w chwili oddania głosu. Odmienne niż w przypadku spółki akcyjnej, przepisy o spółce z o.o. nie zawierają szczególnych uregulowań określających legitymację do udziału w zgromadzeniu wspólników. Wynika to z faktu, iż spółka z o.o. z założenia najczęściej ma skupiać niewielką liczbę wspólników, jak również nie może emitować okazicielskich dokumentów stwierdzających prawo do udziałów (art. 174 § 6), a obrót udziałami jest ograniczony wobec zamkniętego charakteru spółki. Decyduje to o niezasadności ustalania osób uprawnionych do wzięcia udziału w zgromadzeniu wspólników spółki z o.o. na określony dzień poprzedzający termin zebrania (inaczej w spółce akcyjnej por. art. 406–406<sup>3</sup>). Jeżeli spółka liczy większą liczbę udziałowców (chodzi

zwłaszcza o podmioty z udziałem pracowników), celowe jest przygotowanie tuż przed zgromadzeniem wstępnej listy uprawnionych do udziału i ewentualnie jej korygowanie do dnia odbycia zebrania, tak aby w możliwie najbardziej sprawny sposób przejść przez początkowy etap zgromadzenia, nie marnując czasu na dłuższą weryfikację uprawnionych.

W spółce z o.o. nie występuje wynikający ze sposobu ustalania legitymowanych do udziału w walnym zgromadzeniu spółki akcyjnej problem rozejścia się legitymacji formalnej i materialnej (gdy w zgromadzeniu uczestniczy osoba niebędąca akcjonariuszem). Zbliżony charakter ma sytuacja, gdy dokonało się przejście udziałów, jednakże przed zgromadzeniem nie notyfikowano go jeszcze spółce, doręczając dowód przejścia (art. 187 § 1) – szerzej por. *A. Opalski, w: Opalski, Komentarz KSH, t. 2A, 2018, art. 187, Nb 18*. Do czasu zawiadomienia nabywca nie jest jednak traktowany jako współnik w relacjach spółki i tym samym nie służy mu prawo do uczestnictwa w zgromadzeniu; uprawnienia tego nie traci zaś zbywca. Niemniej nabywca może nawet na zgromadzeniu wykazać swoją legitymację, dokonując stosownego zawiadomienia i przedstawiając dowód przejścia udziałów na ręce obecnego na zgromadzeniu członka zarządu lub prokurenta.

2. Krąg osób uprawnionych powinna wskazywać należycie prowadzona **księga 7 udziałów**. Wpis do tej księgi nie ma wszakże charakteru konstytutywnego i nie może decydować o legitymacji do udziału w zgromadzeniu (por. wyr. SN z 26.7.2007 r., V CSK 130/07, Legalis, w którym przyjęto, że: „Wpis w księdze udziałów spółki z o.o. nie przesądza o tym, kto rzeczywiście jest współnikiem. Ma on znaczenie deklaratywne i pełni funkcję porządkową”). Uprawnienia do udziału w zgromadzeniu nie będzie posiadać osoba, której pomimo podstaw ku temu, nie wykreślono jeszcze z księgi. Z drugiej strony, brak ujawnienia w księdze udziałów nie pozbawia możliwości wzięcia udziału w zgromadzeniu osoby, która zgodnie z art. 187 § 1 dokonała zawiadomienia o przejściu na nią udziałów. Szerzej co do prowadzenia księgi udziałów oraz znaczenia wpisów w niej – *A. Opalski, w: Opalski, Komentarz KSH, t. 2A, 2018, art. 188*.

3. Powyższe reguły muszą jednak w pewnych wypadkach być poddane uzasadnionym **8** korektom, przede wszystkim w wypadku spadkobrania udziałów. Klasycznym przykładem jest stan faktyczny dotyczący wprawdzie spółki akcyjnej, jednakże mogący stanowić przedmiot rozważań również na gruncie spółki z o.o., a który stanowił podstawę wyr. SN z 4.12.2009 r. (III CSK 85/09, OSNC 2010, Nr 7–8, poz. 113, z głosem *M. Ławnickiego*, EP 2012, Nr 9, s. 32 i n.), gdy walne zgromadzenie zwołano w nieodległym czasie po śmierci akcjonariusza władającego pakietem 49% akcji, zaś na zgromadzeniu powzięto uchwały „rozwadniające” akcje należące do masy spadkowej (wyrok ten szerzej omówiono w uw. do art. 252, Nb 37). W tego rodzaju wypadkach spadkobiercy – z uwagi na okres konieczny dla uzyskania potwierdzenia nabycia przez nich spadku lub uzyskania poświadczenia dziedziczenia – ze znacznym niekiedy opóźnieniem są w stanie przedstawić spółkę określony w art. 187 § 1 dowód przejścia udziałów w postaci stwierdzenia nabycia spadku lub poświadczenia dziedziczenia. Zasady współzycia społecznego i lojalnego postępowania nakazują wtedy powstrzymać się od podejmowania uchwał, które mogłyby mieć wpływ na udziały należące do masy spadkowej, względnie: uzgodnić treść tych uchwał ze spadkobiercami, a w każdym razie zawiadomić ich o zwołaniu zgromadzenia.

4. Umowa spółki, a tym bardziej regulamin zgromadzenia współników czy uchwała **9** organu spółki nie mogą wprowadzać odmiennych reguł ustalania uprawnienia do

udziału w zgromadzeniu, np. wskazując, że krąg legitymowanych wyznaczony zostanie według stanu na określony dzień przed terminem zgromadzenia. Postanowienia tego rodzaju naruszałyby bowiem prawa podmiotowe uczestników spółki.

- 10 5. Z prawem do uczestnictwa w zgromadzeniu wiąże się **prawo głosowania** nad uchwałami podejmowanymi na zebraniu, jak również możliwość **udziału w dyskusji, składania wniosków natury merytorycznej i o charakterze porządkowym, korzystania z prawa do żądania wyjaśnień** na podstawie art. 212 § 1. Prawo uczestniczenia i prawo głosu są ze sobą sprzężone: prawo uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników umożliwia wykonywanie prawa głosu. Prawo głosu jest wyłączone w wypadkach przewidzianych w art. 244; jednak wspólnik wyłączony od głosu będzie jednak władny do uczestniczenia w zgromadzeniu, brania udziału w dyskusji, zadawaniu pytań, składaniu wyjaśnień itd., nawet gdyby agenda zgromadzenia obejmowała tylko sprawy, nad którymi dany udziałowiec nie może głosować. Inne skutki wynikają z art. 6 § 5, gdy w wypadku tam przewidzianym wspólnik do czasu udzielenia odpowiedzi na tzw. zapytanie holdingowe, nie może wykonywać wszelkich uprawnień z udziałów.

**Prawo do uczestnictwa** w zgromadzeniu wspólników oraz **prawo głosu przysługuje każdemu wspólnikowi** i nie może on zostać pozbawiony tych uprawnień postanowieniem umowy spółki czy regulaminu zgromadzenia. **Odmienne postanowienia** tych aktów są **nieważne** (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 2 i art. 243 § 1 bądź art. 242 KSH) i jako takie bezskuteczne.

Tak uczestnictwo w zgromadzeniu, jak i oddanie głosu stanowią **prawo, a nie obowiązek wspólnika**. To on decyduje o tym, czy w ogóle stawi się na zgromadzeniu, czy odda na nim głos i jaki to będzie głos. Jak zaś przyjęto w innym miejscu niniejszego komentarza (por. uw. do art. 242, pkt V), prawo głosu może być wykonane niejednolicie. Należy też opowiedzieć się za generalną niedopuszczalnością postanowień umowy spółki, które zobowiązywałyby udziałowców do udziału w zgromadzeniu wspólników (choćby tylko zwyczajnym), pod rygorem np. zapłaty kary umownej, a tym bardziej przymusowego umorzenia udziałów. Wyjątkowo uznać należy obowiązek uczestnictwa w zgromadzeniu lub głosowania w określony sposób, jeżeli w konkretnej sytuacji zachowanie takie stanowi konkretyzację obowiązku lojalności, wywodzonego z ogólnego obowiązku dążenia do osiągnięcia wspólnego celu, a udział i głosy wspólnika mogą mieć znaczenie ważące dla powzięcia uchwały, np. w razie potrzeby dostosowania umowy spółki do zmienionego stanu prawnego, bezpośredniego zagrożenia istnienia spółki (por. na gruncie spółki akcyjnej A. Opalski, Obowiązek, s. 467 i n.; por. *tenże*, w: Opalski, Komentarz KSH, t. 2A, 2018, przed art. 174, Nb 31, 32 i 37).

Oprócz wspólników, uprawnienie do wykonywania prawa głosu mogą uzyskać także zastawnik i użytkownik udziału – na zasadach określonych w art. 187 § 2. Z faktu przysługiwania **zastawnikowi lub użytkownikowi** prawa głosu immanentnie wynika jego **prawo do udziału w zgromadzeniu**, inaczej do wykonania prawa głosu nie mogłoby dojść. Zastawnik lub użytkownik uprawniony do wykonywania prawa głosu przejmuje je na wyłączność – przyjmując jednak należy, że nie pozbawia to prawa do uczestniczenia w zgromadzeniu (bez prawa głosu) wspólnika, z którego udziałów prawo głosu wykonuje uprawniony rzeczowo (tak również Rodzynkiewicz, Komentarz KSH, 2014, s. 450).

Podobnie, uprawnionym do oddania głosu, a przez to do uczestniczenia w zgromadzeniu mogą stać się zarządca udziałów zajętych w postępowaniu egzekucyjnym

bądź wierzyciel, na rzecz którego nastąpiło zajęcie – na zasadach określonych w art. 910<sup>2</sup> KPC.

### **b. Dopuszczenie lub odmowa dopuszczenia do udziału w zgromadzeniu**

1. W praktyce występują przypadki, gdy konieczne staje się podjęcie decyzji 11 o dopuszczeniu lub odmowie dopuszczenia do udziału w zgromadzeniu z uwagi na posiadanie lub brak legitymacji do uczestniczenia w zebraniu, względnie rozstrzygnięcia, czy uprawnionemu przysługuje prawo głosu lub jaką liczbą głosów dysponuje. Spór może wywoływać np. kwestia, czy doszło do uchybienia odpowiedzi na zapytanie holdingowe (art. 6 § 4 i 5), skutkującego niemożnością wykonywania praw udziałowych do czasu udzielenia odpowiedzi albo czy dana sprawa podlega art. 244, powodując wyłączenie od głosowania współnika, którego interesów dotyczy rozstrzygnięcie. Kontrowersje może również wywoływać prawidłowość udzielenia pełnomocnictwa na zgromadzenie bądź należytego wykazania przejścia udziałów w myśl art. 187 § 1 przez osobę, która stawiała się na zgromadzeniu. Spór może dotyczyć ważności postanowienia umownego przyznającego uprzywilejowanie w zakresie prawa głosu, albo ważności umowy zbycia udziałów.

Zagadnienia tego nie rozstrzygają przepisy KSH. Wzgląd na treść przepisów dotyczących organizacji i odbycia zgromadzenia współników nakazuje uznać, że stosowne kompetencje przysługują tu **zarządowi spółki** oraz **przewodniczącemu zgromadzenia**. Nie mogą oni jednak postępować bez uzasadnienia prawnego oraz umożliwienia przedstawienia argumentacji przez współnika, którego legitymację do udziału w zgromadzeniu bądź prawo głosu (czy liczbę głosów) się podważa. Dla rozstrzygnięcia kontrowersji prawnych władni są i powinni posługiwać się **doradcami prawnymi**. Zauważyć należy, że na gruncie spółki akcyjnej, tak w doktrynie, jak i orzecznictwie, tok rozważań w omawianym względzie – wywołany skądinąd problemami praktycznymi – koncentruje się na kwestiach niedopuszczenia do udziału w zgromadzeniu, tymczasem równie silny nacisk należy kłaść na dopuszczenie osób legitymowanych do obrad. Zawsze bowiem chodzi o to, by zgromadzenie współników podejmowało uchwały w składzie zgodnym z prawem.

Podkreślić należy, że rolą zarządu i przewodniczącego zgromadzenia nie jest wkraczanie we władztwo sądu i prowadzenie postępowania dowodowego (np. dokonywanie wyczerpującej analizy dokumentów, wysłuchanie wszelkich osób bezpośrednio zainteresowanych bądź mających wiedzę w spornej kwestii). Zarząd przygotowujący zgromadzenie, a tym bardziej przewodniczący zgromadzenia nie są kompetentni ani nie dysponują wystarczającym czasem na przeprowadzenie takich ustaleń (por. *M. Matczyński*, *Cywilnoprawne*, s. 178–179). W praktyce często musi być podejmowane rozstrzygnięcie zmierzające w kierunku, który został najbardziej uprawdopodobniony na zgromadzeniu czy jeszcze przed jego odbyciem.

2. Rola **zarządu** pojawia się już na etapie zwoływania zgromadzenia, gdy podejmo- 12 wana jest decyzja o tym, komu wysłać zaproszenia, a na wstępie zgromadzenia – przy pojawianiu się osób zamierzających wziąć w nim udział. Nie jest trafne stanowisko przyjmujące na gruncie art. 6, iż decydowanie przez zarząd o prawie akcjonariusza do udziału w zgromadzeniu stanowiłoby nieuprawnioną interwencję organu „menedżerskiego” w określanie składu personalnego organu „właścicielskiego” (tak jednak *A. Szumański*, *Glosa*, s. 258). Interes spółki oraz potrzeba zapewnienia należytego odbycia zgromadzenia powoduje, że nie sposób zwolnić członków zarządu z obowiązku należytego ustalenia kręgu osób legitymowanych do uczestnictwa, w tym

powstrzymania się od ingerencji, gdy brak uprawnienia jest oczywisty. Odmienne stanowisko usprawiedliwiłoby zaniechania członków zarządu w wykonywaniu obowiązków ustawowych. Zarząd prowadzi księgę udziałów oraz składa sądowi rejestrowemu listę wspólników (art. 188 § 1 i 3). Należyte wywiązanie się z tych powinności pozwala ustalić krąg osób uprawnionych do udziału w zgromadzeniu. Spory prawne dotyczące legitymacji do udziału w zgromadzeniu i głosowania zarząd powinien rozstrzygać za pomocą służb spółki i ekspertów. Zapobiega to podejmowaniu wadliwych uchwał, a zarazem zwykle nie wywołuje sporu, skoro osoba rzeczywiście nieposiadająca legitymacji nie ma interesu w prowadzeniu długotrwałego sporu sądowego (por. na gruncie spółki akcyjnej *S. Soltysiński*, w: *Soltysiński i in.*, Komentarz KSH, t. 1, 2012, s. 159). W tych spółkach, w których głosowanie odbywa się przy pomocy urządzeń do głosowania za pomocą aparatury elektronicznej (karty magnetyczne, piloty) bądź „zwykłych” kart pisemnych, należy brutalnie stwierdzić, że ich wydanie bądź niewydanie jest instrumentem, za pomocą którego zarząd może zapewnić sprawne rozpoczęcie obrad.

W celu uniknięcia ewentualnych sporów, zwłaszcza w spółkach o liczniejszym gronie udziałowców, zarząd już wcześniej może przygotować i udostępnić do wglądu listę uprawnionych do udziału w zgromadzeniu, która oczywiście może być korygowana do czasu zgromadzenia, np. w razie zgłoszenia przejścia udziałów (art. 187 § 1).

- 13 3. Władztwo członków zarządu kończy się, jak należy uznać, z momentem wyboru **przewodniczącego zgromadzenia**, któremu odtąd – jakkolwiek jego rola jest mniej eksponowana niż w przepisach o spółce akcyjnej (por. niżej, pkt III.C.b) – należy przyznać prawo dokonywania **rozstrzygnięć w przedmiocie legitymacji**. Stanowi to fragment jego prerogatyw do czuwania nad prawidłowością i zgodnością z prawem działań zgromadzenia oraz organizowania jego obrad. Takie uprawnienie przewodniczącego na gruncie spółki akcyjnej przyjmują również *A. Opalski* (w: *Opalski*, Komentarz KSH, t. 3A, 2016, s. 165), *R. Pabis* (w: *Opalski*, Komentarz KSH, t. 3B, 2016, art. 406, Nb 17) i *M. Mataczyński* (w: *tenże*, Cywilnoprawne, pkt 3.3). Odmienne *G. Domański* i *M. Goszczyk* (Wybrane, s. 20), którzy kwestionują uprawnienie przewodniczącego (a także walnego zgromadzenia) do decydowania o dopuszczeniu do udziału w walnym zgromadzeniu, przyznając je wyłącznie zarządowi.

Nie sposób natomiast uznać istnienia kompetencji samego zgromadzenia wspólników do decydowania o legitymacji do udziału w nim, ponieważ **decyzjami większości nie mogą być rozstrzygane kontrowersje prawne** (na gruncie spółki akcyjnej stanowisko akceptujące uprawnienie zgromadzenia przyjęli jednak *J. Frąckowiak*, w: *Pyziół*, Komentarz KSH, 2008, s. 820; *A. Krysik*, w: *Jara*, Komentarz KSH, 2018, art. 410, Nb 17; *J. Szwaja*, *M. Wyrwiński*, w: *Soltysiński i in.*, Komentarz KSH, t. 3, 2013, s. 1117 i 1119). Z kolei kompetencję zarówno przewodniczącego, jak i walnego zgromadzenia, a także zarządu, uznali *K. Brysiewicz*, *D. Kulgawczuk* (Podmiot, s. 16–17), wskazując, że organy spółki mają obowiązek stosowania prawa; zbyt daleko jednak zmierza stwierdzenie tych autorów, że akcjonariusz, decydując się na uczestnictwo w spółce, nawiązuje więź korporacyjną, która zakłada również podporządkowanie w określonych sytuacjach decyzjom organów spółki.

- 14 4. W realiach funkcjonowania zgromadzeń wspólników nie można aprobeować formułowanych na gruncie spółki akcyjnej poglądów, które przyznają wyłącznie sądowi prawo do decydowania o posiadaniu legitymacji do udziału w walnym zgromadzeniu (krytycznie co do tych wypowiedzi *R. Pabis*, w: *Opalski*, Komentarz KSH, t. 3B, 2016,



art. 406, Nb 20; A. *Opalski*, w: *Opalski*, Komentarz KSH, t. 3A, 2016, art. 6, Nb 17). Błędne jest stanowisko zajęte w wyr. SN z 10.6.2005 r. (OSP 2006, Nr 5, poz. 55), z zamieszczoną tam aprobującą glosą A. *Szumańskiego*), którego teza stanowi, że: „Akcjonariusz spełniający warunki formalne uczestnictwa w walnym zgromadzeniu określone w art. 406 KSH, nie może być pozbawiony tego uczestnictwa przez zarząd spółki ani przewodniczącego”. SN przyjął, że w sytuacji, gdy istniał spór co do tego, czy rzeczywiście powód otrzymał z odpowiednim wyprzedzeniem skierowane do niego zapytanie holdingowe oraz czy akcjonariusz, który z takim zapytaniem wystąpił, był do tego uprawniony, w świetle art. 6 § 4 brak było podstaw do tego, aby zarząd, a następnie przewodniczący walnego zgromadzenia, sami mogli decydować o niedopuszczeniu akcjonariusza do udziału w zgromadzeniu. Jeżeli uważali oni, że powód nie mógł skutecznie uczestniczyć w walnym zgromadzeniu, chociaż spełniał warunki formalne takiego uczestnictwa, jedyną drogą kwestionowania prawa do udziału w walnym zgromadzeniu było zaskarżanie uchwał podjętych z jego udziałem. Zdaniem SN, żaden przepis prawa ani postanowienie statutu nie daje bowiem ani zarządowi, ani przewodniczącemu walnego zgromadzenia prawa do decydowania o tym, czy powodowi przysługuje rzeczywiście prawo do udziału w walnym zgromadzeniu (podobnie post. SA w Białymstoku z 6.8.2009 r., I ACz 591/09, Legalis; post. SA w Białymstoku z 23.9.2009 r., I ACz 770/09, niepubl.; wyr. SA w Warszawie z 20.2.2013 r., VI ACa 1062/12, Legalis; pogląd taki reprezentują też A. *Pęczyk-Tofel*, *M.S. Tofel*, *Obrót*, cz. 2, s. 16–19; *M.S. Tofel*, w: *Bieniak i in.*, Komentarz KSH, 2017, s. 37–39; *M. Wierzbowski*, w: *R. Czerniawski, M. Wierzbowski*, *Ustawa*, s. 411; *Rodzinkiewicz*, Komentarz KSH, 2014, s. 35; *M. Romanowski*, *Prawo*, s. 836; przeciw takiemu stanowisku *G. Domański, M. Goszczyk*, *Wybrane*, s. 13).

Akceptacja stanowiska uznającego sąd za wyłącznie właściwy do rozstrzygnięcia sporu dotyczącego uprawnienia do udziału w zgromadzeniu wspólników wiązałaby się ze zgodą na to, że powzięte na zgromadzeniu uchwały mogą być wadliwe z uwagi na udział w głosowaniu osoby nieuprawnionej. Równie nieakceptowalna byłaby sytuacja, gdyby głosy oddane przez taką osobę zaważyły na nieprzyjęciu uchwały. Tymczasem dla funkcjonowania spółki zdecydowanie większe znaczenie ma podejmowanie ważnych uchwał niż wykazywanie w długotrwałym procesie sądowym ich prawidłowości bądź wadliwości. Rozstrzygnięcie sądu wydane po wielu miesiącach, a nawet latach, okaże się zwykle pozbawione dla spółki jakiegokolwiek znaczenia. Przyzwolenie na powzięcie uchwały z udziałem osoby, co do której istnieją uzasadnione podstawy niedopuszczenia do głosowania, wręcz jest działaniem grożącym wyrządzeniem spółce szkody w razie późniejszego uchylecia czy stwierdzenia nieważności uchwały. Faktycznie to spółkę obciąża wówczas ryzyko powzięcia wadliwych uchwał i toczenia przewlekających się w czasie sporów o prawidłowość uchwał. Aby mieć pewność zasadności niedopuszczenia do głosowania, spółka musiałaby wytaczać powództwo o ustalenie braku uprawnienia do udziału w zgromadzeniu wspólników bądź wykonywania prawa głosu (por. post. SA w Lublinie z 16.2.2009 r., I ACz 1046/09, niepubl., omówienie PS 2010, Nr 2, s. 6–7; wyr. SA w Białymstoku z 14.7.2011 r., I ACa 246/11, Legalis; orz. SO w Warszawie z 20.12.2005 r., XVI GCo 300/05, niepubl.; tak również *S. Sottysiński*, w: *Sottysiński i in.*, Komentarz KSH, t. 1, 2012, s. 158–159; *M.S. Tofel*, w: *Bieniak i in.*, Komentarz KSH, 2017, s. 39–40; przeciw dopuszczeniu takiego powództwa SA w Białymstoku w post. z 23.9.2009 r., I ACz 770/09, niepubl.). Problem polega na tym, że rozstrzygnięcie takiego

powództwa następuje w czasie, w którym wyrok nie posiada zwykle dla spółki ani zainteresowanego żadnego znaczenia.

Trafne jest zatem stanowisko zajęte w wyr. SA w Białymstoku z 29.6.2012 r. (I ACa 218/12, Legalis), w którym wprost uznano, że: „Organy spółki są uprawnione do ustalania, czy dany udziałowiec legitymuje się prawem głosu na zgromadzeniu, czy też nie” (por. także wyr. SN z 27.4.2007 r., I CSK 11/07, Legalis, w którym przyjęto, iż spółka może, przez odmowę lub wpis do księgi akcyjnej, sama stwierdzić, czy określona osoba jest lub nie jest akcjonariuszem – stanowisko to można odnieść do oceny przez zarząd spółki z o.o. skuteczności zawiadomienia o przejściu udziałów).

- 15 5. Nie można zaakceptować propozycji, aby w razie sporu co do legitymacji do udziału w zgromadzeniu wspólników poddawać uchwałę wielokrotnemu głosowaniu w różnym składzie osobowym, tj. z udziałem osoby, której uprawnienie się podważa, następnie bez jej udziału (takie zalecenie formułują jednak *M.S. Tofel*, w: *Bieniak i in.*, Komentarz KSH, 2017, s. 35; *R.L. Kwaśnicki, K. Szymański*, Kto decyduje, s. 51–52; *K. Brysiewicz, D. Kulgawczuk*, Podmiot, s. 17; *M. Rodzyńkiewicz*, Komentarz KSH, 2014, s. 36). Interes spółki miałby być wówczas chroniony za pośrednictwem powództwa o ustalenie dojścia do skutku uchwały zablokowanej głosami osoby, która bezzasadnie została dopuszczona do udziału w zgromadzeniu i głosowania (por. *M.S. Tofel*, w: *Bieniak i in.*, Komentarz KSH, 2017, s. 36, powództwo takie dopuszczają także *G. Domański, M. Goszczyk*, Wybrane, s. 17).

Postulowany zabieg prowadziłby jednak do przyzwolenia na powzięcie w tej samej sprawie kilku uchwał, z których każdą poszczególni uprawnieni mogą skarżyć w oparciu o zróżnicowane przesłanki, spółka zaś nie ma pewności, która z tych uchwał się ostatecznie. Nie trzeba szerzej uzasadniać, jaką niepewność prawną spółki i jej kontrahentów (raczej odpada możliwość przypisania im dobrej wiary, o której mowa w art. 254 § 2) wywołuje taka sytuacja. Powstaje w tym wypadku też problem odpowiedzialności członków zarządu (i ewentualnie przewodniczącego) za dopuszczenie do braku podjęcia decyzji wiążącej spółkę, ale też za wykonanie uchwały, która następnie zostanie podważona.

- 16 6. Podkreślić należy, że w tych wszystkich wypadkach wspólnik, którego legitymację bezzasadnie zakwestionowano, nie jest pozbawiony ochrony prawnej, skoro przysługuje mu możliwość wytoczenia powództwa (art. 250 pkt 3), wraz z ewentualnym wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia (por. uw. do art. 249, pkt V.B).

## B. Członkowie organów oraz likwidatorzy

- 17 1. W zgromadzeniu wspólników mogą uczestniczyć także niebędący wspólnikami członkowie organów oraz likwidatorzy. Odmiennego wniosku nie uzasadnia brak odpowiednika art. 406<sup>6</sup>. **Powinność uczestnictwa piastunów spółki w zgromadzeniu wynika z obowiązku należytego sprawowania mandatu.** Zważyć należy, że w świetle przepisów określających krąg uprawnionych do zwołania zgromadzenia (art. 235–237) to od zarządu pochodzi najczęściej propozycja rozpatrzenia określonych spraw na forum zgromadzenia i powzięcia uchwał w poszczególnych kwestiach. Zarząd ma najszerzą wiedzę o sytuacji spółki, to zatem jego członkowie mogą przede wszystkim dostarczyć danych potrzebnych udziałowcom do wyrobienia sobie zdania o materii będącej przedmiotem obrad oraz zdecydowania o sposobie oddania głosu. Członkowie organów powinni móc przedstawić i uzasadnić swoje stanowisko w sprawach będących przedmiotem obrad, jak również wskazać skutki powzięcia bądź niepoważenia danej

uchwały. W ten sposób także wspólnicy mogą wykonywać na zgromadzeniu **prawo do żądania wyjaśnień od zarządu** (art. 212 § 1). Uprawnienie do udziału w zgromadzeniu wspólników służy więc członkom organów spółki nie w ich osobistym interesie, lecz jest zastrzeżone wyłącznie **w interesie spółki**.

W tym świetle przyjąć należy, że **zgromadzenie wspólników władne jest uchwałą porządkową pozbawić niebędących udziałowcami członków organów prawa uczestnictwa w obradach** danego zebrania. To udziałowcy tworzą bowiem organ, jakim jest zgromadzenie wspólników. Nie sposób uznać, że istnieje obowiązek umożliwienia udziału w zgromadzeniu członkowi organu, który ma zostać odwołany na zebraniu, zwłaszcza gdy ciąży na nim zarzuty działania na szkodę spółki (prowadzenia działalności konkurencyjnej bądź naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa, itp.). Taki piastun nie ma interesu w obecności na zgromadzeniu, jeżeli jego wyjaśnieniami nie są zainteresowani udziałowcy. Może bronić się przez ewentualnymi roszczeniami spółki oraz formułowanymi przez nią zarzutami przy pomocy wszelkich dostępnych środków prawnych. Obecność członków organów niebędących udziałowcami może też utrudniać przebieg zgromadzenia wspólników spółki zamkniętej (zwłaszcza tzw. familijnej), gdy wspólnicy chcą w zamkniętym gronie przeprowadzić dyskusję we wrażliwych sprawach (np. dotyczących sukcesji). Zgromadzenia spółek jednoosobowych zwykle odbywają się bez udziału piastunów. Możliwość uczestniczenia członków organów w zgromadzeniu wspólników nie może więc być uznana za bezwzględne prawo podmiotowe piastunów, któremu odpowiada obowiązek spółki dopuszczenia ich do udziału w zgromadzeniu.

Uchwała pozbawiająca członków organów udziału w obradach nie może jednak mieć charakteru arbitralnego. O niedopuszczeniu powinny rozstrzygać względy **ochrony interesu spółki**, rozumianego przez pryzmat wypadkowej zróżnicowanych dążeń wspólników. Dlatego nadużycie może stanowić podjęcie takiej decyzji przez wspólników większościowych bez należytego uzasadnienia, aby np. uniemożliwić mniejszości zapoznanie się z informacjami niewygodnymi dla większości (zwłaszcza gdyby miało to dotyczyć piastuna pochodzącego z nominacji mniejszościowych udziałowców).

2. Powyższe uwagi zachowują aktualność przy wykładni przepisów art. 203 **18** § 3 i art. 231 § 3 zd. 2, które określają uprawnienie i obowiązek uczestniczenia w **zwyczajnym zgromadzeniu** wspólników tych członków organów spółki (a z mocy odesłania zawartego w art. 280 – także likwidatorów), których **mandaty wygasły** przed dniem zgromadzenia, a którzy – jak wynika z art. 231 § 3 zd. 1 – pełnili **funkcję w ostatnim roku obrotowym**. Kategorie brzmienie powołanych przepisów nie może być uznane za podstawę istnienia bezwzględnego prawa podmiotowego byłych piastunów do udziału w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników. Jeżeli istnieje uzasadniona ku temu przyczyna (zwłaszcza tego rodzaju co opisane wyżej, por. Nb 16) zgromadzenie wspólników władne jest nie dopuścić byłych członków organów do udziału w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników. Owszem, były piastun spółki ma interes w uzyskaniu absolutorium, nie może to jednak mieć prymatu wobec uzasadnionego interesu spółki. Były członek organu może zaś w przyszłości bronić się przez ewentualnymi roszczeniami spółki oraz formułowanymi przez nią zarzutami przy pomocy wszelkich dostępnych środków prawnych (szerzej por. uw. do art. 231, pkt VI).

3. Jeżeli członek organu czy likwidator został odwołany z odroczoną datą czy złożył **19** rezygnację z dniem przypadającym po terminie zgromadzenia, pozostaje uprawniony

do uczestniczenia w zebraniu **do czasu wygaśnięcia mandatu**. Oczywiście też prawo do udziału w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników bez ograniczeń wynikających z art. 231 § 3 zd. 2 przysługuje członkom organu oraz likwidatorom, których mandaty upływają z dniem odbycia tego zgromadzenia.

Uprawnienia do udziału w zgromadzeniu wspólników nie mają kandydaci na członków organów bądź likwidatorów; oczywiście celowe jest jednak ich zaproszenie na obrady celem zaprezentowania się wspólnikom, w tym przedstawienia kwalifikacji i planów działalności w spółce.

20 4. W przypadku gdy członek organu spółki bądź likwidator jest **jednocześnie wspólnikiem**, jego status uczestnika zgromadzenia należy rozpatrywać **niezależnie na obydwu płaszczyznach**. W szczególności posiadanie przymiotu piastuna nie stanowi przeszkody dla wykonywania uprawnienia do uczestnictwa w zgromadzeniu jako wspólnik oraz do głosowania nad podejmowanymi tam uchwałami, chyba że w tym drugim wypadku dochodzi do wyłączenia prawa głosu w myśl art. 244. Członek organu (likwidator) **głosuje** tak **jak inni wspólnicy** z przysługujących mu głosów (por. A. Herbet, w: *Soltyskiński i in.*, Komentarz KSH, t. 3, 2013, s. 1095). Z drugiej strony, prawa wspólnika do udziału w zgromadzeniu jedynie w charakterze piastuna nie wyłącza dotyczący go zakaz wykonywania uprawnień korporacyjnych, w ogóle (art. 6 § 5) albo jedynie co do głosu (art. 244).

21 5. Obecność członków organów na zgromadzeniu ma **charakter służebny**. Ich rola sprowadza się przede wszystkim do odpowiedzi na pytania zadawane przez wspólników w związku ze sprawami objętymi porządkiem obrad. Zasadniczo członek organu niebędący udziałowcem nie powinien inicjować dyskusji. W jej trakcie, z własnej inicjatywy bądź na prośbę udziałowców przedstawia motywy projektu rozstrzygnięcia, które ma być dokonywane przez zgromadzenie. Oprócz tego, każdy członek organu bądź likwidator może być wybrany przewodniczącym zgromadzenia, natomiast powierzenie tym osobom funkcji pomocniczych powinno być pewną ostatecznością tak, aby nie uchybiać powadze pełnionej funkcji i w zasadzie praktyka taka spotykana jest w tych spółkach o nielicznym składzie osobowym, w których sami wspólnicy pełnią funkcję członków organów spółki.

Szczegółowe kwestie związane z uczestnictwem członków organów spółki w zgromadzeniach może określać regulamin zgromadzenia wspólników (por. pkt III.E), choć jest to rzadkością.

22 6. Co do legitymacji do **zaskarżania uchwał** zgromadzenia wspólników przez osobę będącą zarazem członkiem organu (likwidatorem), jak i udziałowcem por. uw. do art. 250, Nb 7. Dopuszczenie takiej osoby do udziału w zgromadzeniu tylko w charakterze członka organu (czy likwidatora), przy jednoczesnej bezzasadności niedopuszczenia jako wspólnika do głosowania stanowić będzie podmiotową przesłankę zaskarżenia uchwały także na podstawie art. 250 pkt 3. Z kolei w aspekcie przedmiotowych podstaw kwestionowania uchwały, z przedstawionych wcześniej rozważań wynika, że niedopuszczenie członka organu lub likwidatora do udziału w zgromadzeniu samo przez się nie uzasadnia zaskarżenia uchwały. Możliwość taką należy przyjąć jedynie wówczas, gdy brak było uzasadnionych powodów, aby odmówić piastunowi udziału w zgromadzeniu (por. Nb 17), a jego nieobecność mogła mieć wpływ na powzięcie uchwały bądź jej treść, np. jeżeli niedopuszczony członek organu zamierzał ujawnić na zgromadzeniu istotne informacje, które wpłynęłyby na odmienną ocenę sprawy poddanej pod głosowanie.

7. Udział piastunów w zgromadzeniu wspólników należy zatem rozpatrywać przede wszystkim na płaszczyźnie powinności członków organów spółki i likwidatorów. Waga decyzji podejmowanych przez zgromadzenie oraz dyrektywa kształtowania należytych standardów funkcjonowania spółki niejednokrotnie wymagają wręcz obecności na zgromadzeniu członków zarządu, a także przynajmniej niektórych członków organu nadzoru (zwłaszcza przewodniczącego). Członkowie zarządu jako najlepiej zorientowani w bieżących sprawach spółki, a ponadto będący zwykle – jako zwołujący zgromadzenie – inicjatorami rozpatrzenia danych spraw przez wspólników (przynajmniej w warstwie formalnej), powinni przedstawić stanowisko organu w poszczególnych kwestiach będących przedmiotem obrad, udzielić wspólnikom niezbędnych wyjaśnień, itp. Nie należy wszakże wymagać obecności wszystkich członków zarządu. **Członkowie zarządu oraz rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej powinni uczestniczyć w obradach zgromadzenia w składzie umożliwiającym udzielenie merytorycznej odpowiedzi** na pytania zadawane w trakcie zgromadzenia. Przykładowo, jeżeli przedmiotem obrad ma być wyrażenie zgody na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie w tym celu kredytu, pożądane jest uczestnictwo członka zarządu odpowiedzialnego za sprawy finansowe, natomiast nie musi być koniecznym udział członka zarządu zajmującego się sprawami produkcji (chyba że nieruchomość będzie temu służyć). Oczywiście, wskazany wymóg obecności osoby kompetentnej w niejednym wypadku może powodować potrzebę obecności większości członków zarządu czy nawet ich wszystkich. Z pewnością obecność większej liczby członków organów spółki (np. całego zarządu oraz przedstawicieli organu nadzoru) oczekiwać należy na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników, a także na zgromadzeniach, których przedmiotem są decyzje o charakterze najistotniejszym dla spółki, np. o rozwiązaniu spółki, zbyciu jej przedsiębiorstwa, emisji obligacji o znacznej wartości, podwyższenia kapitału zakładowego prowadzącego do zmiany struktury udziałowej, itp.

Niezależnie od powyższych względów, **umowa spółki bądź regulamin zgromadzenia** (najlepiej w korelacji z regulaminem zarządu oraz rady nadzorczej), jak i **umowa łącząca piastuna ze spółką mogą przewidywać obowiązek uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników**. Nieusprawiedliwione niestawiennictwo członka organu na zgromadzeniu, jeżeli w danych okolicznościach zostanie stwierdzone, iż spoczywała na nim powinność udziału w zebraniu, może rodzić **sankcje organizacyjne** (odwołanie z funkcji) lub **cywilnoprawne** (art. 293).

### C. Udział osób trzecich w zgromadzeniu wspólników

1. W obradach zgromadzenia wspólników, na wniosek członków organów spółki, mogą wziąć udział także inne osoby, w szczególności **doradcy prawni i finansowi**, względnie: **biegli rewidenci**. Eksperci i doradcy mogą także towarzyszyć udziałowcom, nawet gdy nie są pełnomocnikami. Zwykle za udziałem osób posiadających specjalistyczną wiedzę przemawia dążenie do zapewnienia uczestnikom lepszego zrozumienia istoty zagadnień będących przedmiotem obrad, a także zminimalizowanie ryzyka popełnienia błędów prawnych w toku obrad. Dopuszczenie ekspertów do udziału w zgromadzeniu nie wymaga odrębnej decyzji przewodniczącego ani tym bardziej uchwały plenum w przedmiocie, chyba że co innego wynika z regulaminu organu. Jeżeli wskazane osoby znajdą się na zgromadzeniu, mogą powoływać się na dorozumianą aprobatę przewodniczącego. Niemniej każdy wspólnik uprawniony do uczestnictwa w zebraniu ma prawo zakwestionować udział eksperta niebędącego pełnomocnikiem, podnosząc, że zagraża to interesom spółki (np. z uwagi na jego

powiązanie z podmiotem konkurencyjnym). Od decyzji przewodniczącego w tej kwestii przysługuje odwołanie do uchwały porządkowej zgromadzenia.

- 25 2. **Brak** natomiast **podstaw** do przyjęcia **prawa udziału w zgromadzeniu wspólników przedstawicieli mediów**. Decyduje o tym zamknięty charakter spółki z o.o. Dotyczy to także spółek nawet z wyłącznym udziałem Skarbu Państwa, innych państwowych osób prawnych czy jednostek samorządu terytorialnego – zwrócić należy na treść art. 3 ust. 1 pkt 3 DostInfPublU, który wskazuje, że prawo do informacji publicznej obejmuje dostęp do posiedzeń kolegialnych, jednakże tylko organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów. W tym ostatnim względzie dowodzi to generalnie braku możliwości udziału w zgromadzeniach wspólników wymienionych spółek jakichkolwiek osób postronnych.

Niemniej udział mediów na zgromadzeniu wspólników nie jest zakazany. Jakkolwiek w praktyce niemal do tego nie dochodzi, uchwałą porządkową wspólnicy mogą dopuścić przedstawicieli mediów do zebrania. Decyzji takiej nie może natomiast podjąć przewodniczący zgromadzenia.

### III. Podejmowanie uchwał na zgromadzeniu wspólników

#### A. Uwagi wstępne

- 26 1. Reguły podejmowania uchwał na zgromadzeniu wspólników są w znacznej mierze **sformalizowane w ustawie** (art. 234–248). Zgromadzenie wspólników – co do zasady – może podejmować uchwały wówczas, gdy zostało zwołane przez uprawnione osoby (por. art. 235–237), w sposób i w terminie określonym w art. 238 oraz ewentualnie w przepisach szczególnych. Możliwość odbycia zgromadzenia wspólników pomimo braku jego formalnego zwołania przewiduje art. 240, wymagający obecności całego kapitału i braku sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia i umieszczenia w porządku obrad poszczególnych spraw. W przypadku zgromadzenia formalnie zwołanego głosowanie może dotyczyć jedynie uchwał zapowiedzianych w porządku obrad zgodnie z art. 238 § 2 i ewentualnie wprowadzonych w trybie art. 236 § 1<sup>1</sup> – wyjątki polegają na możliwości powzięcia uchwał w sprawach porządkowych oraz wniosku o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (art. 239 § 1), jak również w sprawach wprowadzonych do porządku obrad, gdy cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie sprzeciwił się umieszczeniu poszczególnych spraw w porządku obrad (art. 239 § 2). Przepisy KSH określają: reguły ustalenia miejsca odbycia zgromadzenia (art. 234), sposób wykonywania prawa głosu (art. 242–244, 247), wymogi powzięcia uchwały w zakresie większości głosów i kworum (art. 241, 245–246), sposób utrwalenia przebiegu zgromadzenia i powziętych na nim uchwał (art. 248). Co do zasady, uchwały mogą być podejmowane **bez względu na liczbę udziałów reprezentowanych na zgromadzeniu**, chyba że ustawa lub umowa spółki stanowią inaczej (art. 241). Regułą jest podejmowanie uchwał na zgromadzeniu **bezwzględną większością głosów**, chyba że odmiennie reguluje to ustawa lub umowa spółki (art. 245).
- 27 2. Zgromadzenie wspólników może się odbywać jako zgromadzenie **zwyczajne** bądź **nadzwyczajne**. Nie należy jednak traktować ich jako odrębnych trybów obradowania (szerzej por. uw. przed art. 227, Nb 4 oraz do art. 231, Nb 2).
- 28 3. W przypadku uchwał podejmowanych na zgromadzeniu wspólników spółki z o.o. ustawodawca nie dopuszcza instrumentów, z których mogą skorzystać spółki

akcyjnej, tj. wykonywania praw na zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej (art. 406<sup>5</sup>) oraz na oddawaniu głosów drogą korespondencyjną (art. 411<sup>1</sup>–411<sup>2</sup>). Wyjątkowy charakter ma możliwość podejmowania uchwał w trybie elektronicznym przewidzianym w art. 240<sup>1</sup> § 1 i 2. Nie ma jednak przeszkód, by wspólnicy spółki z o.o. mogli **uczestniczyć w zgromadzeniu** – ale **bez możliwości wykonywania uprawnień**, w szczególności: prawa głosu, składania sprzeciwów, wniosków porządkowych itd. – przy pomocy dozwolonych w spółce akcyjnej **środków komunikacji elektronicznej**, tzn. w ramach transmisji obrad w czasie rzeczywistym czy dwustronnej komunikacji w czasie rzeczywistym. Przeciw możliwości wykonywania uprawnień przez osobę uczestniczącą w obradach za pomocą środków komunikacji elektronicznej przemawia brak wyraźnego zezwolenia w ustawie, jak i oczywiste ryzyko dla obrad związane z możliwym zniekształceniem składanych oświadczeń czy utratą komunikacji. W konsekwencji niemożności wykonywania uprawnień przez osobę uczestniczącą w zgromadzeniu nie poprzez fizyczną obecność, brak podstaw, by udziały jej przysługujące liczyć do quorum, jak również by jej obecność pozwalała na odbycie zgromadzenia pomimo braku jego formalnego zwołania (art. 239 § 1) lub na poszerzenie porządku obrad w myśl art. 240. Możliwy jest natomiast np. udział w zgromadzeniu pełnomocnika i śledzenie obrad przez mocodawcę, który mógłby wziąć udział w dyskusji i udzielać ewentualnych instrukcji swojemu przedstawicielowi. W tym świetle brak rzeczowych argumentów, by wspólnik uczestniczący w ten sposób w zgromadzeniu obecny był na terytorium RP (wymóg taki, w świetle nakazu odbycia zgromadzenia na terenie Polski, bezzasadnie formułuje A. Szumański, w: *Sółtysiński i in.*, Komentarz KSH, t. 2, 2005, s. 655).

4. Regulacja dotycząca przebiegu zgromadzenia wspólników spółki z o.o. jest wybitnie fragmentaryczna. Jedynie art. 248 wskazuje na czynności związane z utrwaleniem przebiegu zgromadzenia w formie protokołu i wskazuje na funkcję przewodniczącego. Oczywiście, ustawodawca nie powinien tworzyć nadmiernie szczegółowego unormowania poświęconego sprawom formalnym związanym z odbyciem zgromadzenia. Nawet przepisy o spółce akcyjnej nie zawierają rozbudowanej regulacji dotyczącej procedowania na walnym zgromadzeniu. W przypadku spółek z o.o. przebieg zgromadzenia zwykle też nie wywołuje większych problemów organizacyjnych i prawnych. Stosowne postanowienia może, a w spółkach o liczniejszym składzie udziałowców wręcz powinien przewidywać **regulamin zgromadzenia wspólników** (por. pkt E). W pozostałym zakresie właściwe są mniej lub bardziej utrwalone **zwyczaje** procedowania zgromadzeń wspólników, w ogólności jak i w danej spółce. Niewątpliwie ustawodawca mógł wprowadzić na wzór spółki akcyjnej określone rozwiązania, dotyczące zwłaszcza otwarcia zgromadzenia, wyboru przewodniczącego, przerwy w obradach czy zmiany kolejności rozpatrywania spraw bądź ich usunięcia z porządku obrad. Brak tego rodzaju regulacji powoduje zbędne sytuacje konfliktowe, niepewność co do prawidłowości dokonywanych czynności (np. co do możliwości zarządzenia przerwy lub możliwego czasu jej trwania), względnie: do nadużywania zarządzania przerw w obradach. Niemniej w tego rodzaju wypadkach uzasadniona staje się **ostrożna analogia do przepisów o walnym zgromadzeniu spółki akcyjnej**, pozwalająca rozstrzygnąć doraźne problemy związane z przebiegiem zgromadzenia udziałowców.

## **B. Osoba otwierająca zgromadzenie**

1. Przepisy o spółce z o.o. nie zawierają regulacji określającej, kto otwiera zgromadzenie wspólników (odmiennie w spółce akcyjnej por. art. 409 § 1 zd. 1).

W praktyce poszczególnych spółek czyni to **prezes zarządu lub inny członek tego organu**, ewentualnie obecny na zgromadzeniu **przewodniczący rady nadzorczej bądź inny z nadzorców**. W braku tych osób zgromadzenie może otworzyć **każdy ze wspólników**. Regulację określającą zasady otwarcia zgromadzenia przewidują niekiedy (głównie w spółkach o liczniejszym składzie osobowym) postanowienia regulaminu zgromadzenia wspólników, rzadziej – umowy spółki. Powierzenie w jednym z tych aktów prawa (i obowiązku) otwarcia zgromadzenia może nastąpić na rzecz dowolnej osoby, nawet imiennie wskazanej, choć to ostatnie rozwiązanie zalecać należy co najwyżej w spółkach o nielicznym składzie, np. rodzinnych jako przywilej dla seniora rodu. Umowa spółki oraz regulamin zgromadzenia wspólników nie mogą jednak zawierać uregulowania, które wyłączałoby dorozumiane uprawnienie do otwarcia zgromadzenia przez przewodniczącego wyznaczonego przez sąd rejestrowy na podstawie art. 237 § 1 zd. 2. Względy celowościowe przemawiają bowiem za tym, aby osoba nominowana przez sąd rejestrowy dokonała otwarcia zgromadzenia, jeżeli uchylają się od tego członkowie organów – dbałość o prawidłowe relacje w spółce nakazuje jednak powstrzymać się przez przewodniczącego nominowanego przez sąd od otwarcia zgromadzenia, jeżeli dokonuje tego osoba ewentualnie wskazana w umowie spółki czy regulaminie bądź członek organu. Generalnie zaś, nieobecność osoby wskazanej w umowie spółki czy regulaminie zgromadzenia wspólników jako otwierającej obrady, nie może stanowić przeszkody dla odbycia zgromadzenia; otwarcie następuje wówczas według reguł ogólnych.

Przyjąć należy, że otwierającym zgromadzenie może być tylko **osoba fizyczna**.

**31** 2. **Naruszenie** ewentualnych postanowień umowy spółki lub regulaminu zgromadzenia wspólników dotyczących osoby upoważnionej do otwarcia zgromadzenia ma niewątpliwie charakter jedynie **porządkowy** i nie może samo przez się stanowić podstawy skutecznego zaskarżenia uchwał powziętych przez wadliwie otwarte zgromadzenie. Trudno nawet wyobrazić sobie możliwość wykazania wpływu tego uchybienia na powzięcie uchwał (podobnie na gruncie art. 409 § 1 *Rodzynkiewicz*, Komentarz KSH, 2014, s. 845). Skutek taki mogą mieć natomiast czynności otwierającego zgromadzenie.

**32** 3. Otwierający zgromadzenie powinien **zapewnić możliwość wyboru przewodniczącego zgromadzenia**. Inne uprawnienia i obowiązki otwierającego zebranie może natomiast określać regulamin zgromadzenia wspólników. Z pewnością otwierający nie ma prawa i obowiązku składać oświadczeń co do prawidłowości zwołania zgromadzenia czy zdolności do podejmowania uchwał. Wyłączną kompetencję w tym względzie posiada bowiem przewodniczący zgromadzenia (por. Nb 46). Otwierający powinien ograniczyć się do wskazania, kto, w jakiej dacie i w jaki sposób zwołał zgromadzenie, względnie oznajmić brak formalnego zwołania zgromadzenia i wynikającą stąd możliwość jego odbycia jedynie w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 240 – w ich braku nie jest władny do zamknięcia zgromadzenia, gdyż może to uczynić tylko przewodniczący, względnie: decyzją taką mogą podjąć obecni wspólnicy nie dokonując wyboru przewodniczącego.

Oprócz tego osoba otwierająca zgromadzenie musi podejmować **decyzje natury porządkowej, zapewniające samo rozpoczęcie i kontynuowanie wstępnej fazy zgromadzenia**. Konieczne staje się przede wszystkim zarządzenie i czuwanie nad przebiegiem głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego zgromadzenia, poprzedzającego ten wybór ustanowienia komisji skrutacyjnej, której nie powołuje



[Przejdź do księgarni →](#)